

Sygn. akt **XXVII Ca 3353/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka |
| Protokolant: | stażysta protokolant sądowy Kamila Jankowska |

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa O. S.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W.

z dnia 27 stycznia 2016 r., sygn. akt II C 3491/15

1. prostuje wyrok Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. z dnia 27 stycznia 2016 roku sygnatura akt II C 3491/15 w ten sposób, że prawidłowo określa w jego komparycji firmę pozwanego w miejsce (...) sp. z o.o.” wpisując (...) sp. z o.o. w W.”,

2. uchyla zaskrzony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla m. st. Warszawy w W. do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach w instancji odwoławczej.

SSO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka

Sygn. akt XXVII Ca 3353/16

UZASADNIENIE

Apelacja powoda jest uzasadniona.

Kwestionowany wyrok Sądu Rejonowego jest, w ocenie Sądu Okręgowego, wadliwy, gdyż przy jego wydaniu Sąd I instancji dopuścił się naruszenia prawa materialnego w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo podając jako argument zasadniczy, że roszczenie objęte pozwem inicjującym tę sprawę było dochodzone na podstawie rozporządzenia nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. i zostało określone w walucie polskiej, mimo iż ów akt prawny określa wysokość odszkodowania za opóźniony lot w euro.

Według Sądu I instancji powód nie był uprawniony do wyboru waluty, w jakiej dochodził żądania, bowiem uprawnienia takiego nie daje art. 358 k.c., a tym samym powództwo podlegało oddaleniu zważywszy na przepis art. 321 k.p.c.

Z takim poglądem nie sposób się zgodzić.

Sąd Okręgowy uważa, że należało przede wszystkim uwzględnić to, że w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia ze świadczeniem wynikającym z umowy, w której strony mogły dowolnie ustalić walutę, w jakiej chcą spełnić to świadczenie. Tutaj to akt prawny określa wysokość odszkodowania, która została wyrażona w euro. Wynika to z tego, że przedmiotowy akt prawny pochodzi od organów Unii Europejskiej, której walutą jest właśnie euro.

Tym samym odszkodowanie zostało określone de facto nie w walucie obcej dla ustawodawcy, lecz w walucie unijnej.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że zamiarem ustawodawcy nie było ukształtowanie sposobu zapłaty odszkodowania jedynie w jednostkach euro, a wyłącznie waluta ta określa wysokość odszkodowania.

Ponieważ rozporządzenie obowiązuje w krajach członkowskich w sposób bezpośredni, co oznacza, że nie wymagało ono implementacji do naszego systemu prawnego. Taka sytuacja nie może powodować negatywnych skutków dla wierzycieli będących obywatelami polskimi, którzy niewątpliwie mogą dochodzić odszkodowania w walucie krajowej.

Po dokonaniu zatem celowościowej wykładni art. 358 k.c. w stosunku do regulacji ww. rozporządzenia Sąd Okręgowy uznał, że niezasadne było przyjęcie przez Sąd I instancji, że w niniejszej sprawie wiąże sąd klauzula efektywnej waluty, a powód nie może domagać się wykonania zobowiązania w walucie polskiej.

W tym stanie rzeczy oddalenie powództwa z uwagi na brak podstaw dochodzenia przez powoda odszkodowania określonego w innej walucie niż wynika to z przytaczanego na wstępie rozporządzenia należało uznać za chybione.

Stwierdzenie powyższego musiało - zdaniem Sądu Okręgowego - w warunkach tego postępowania skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd pierwszej instancji nie zbadał bowiem istoty sprawy, tj. nie ustalił i nie rozważył, czy faktycznie ziściły się przesłanki do wypłaty odszkodowania za opóźniony lot, nie rozpoznał też wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwanego. Sąd Rejonowy nie odniósł się również do innych zarzutów merytorycznych podnoszonych przez pozwanego, np. w kwestii odsetek, co też powinien uczynić przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Wskazać należy, że Sąd nie naruszył przepisów procesowych rozpoznając sprawę w postępowaniu uproszczonym. Warunkiem kwalifikacji danego roszczenia na gruncie art. 505¹ pkt 1 k.p.c. jest bowiem istnienie normatywnego stosunku wynikania pomiędzy roszczeniem a umową. Roszczenie powoda wynika z umowy, jedynie zaś zasady przyznania odszkodowania, jego wysokość została ustalona w rozporządzeniu nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 505¹² § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c.

SSO Małgorzata Szymkiewicz - Trelka